

Więzienne tatuaże

Widujemy je przede wszystkim w filmach, czasem u kogoś na ulicy. Przybierają różne formy – od wykonanych najprostszą metodą sinoniebieskich znaków czy obrazków po prawdziwie artystyczne, pełne kolorów i treści arcydzieła. I chociaż w Polsce raczej rzadko spotyka się w więzieniach tatuaże tak rozbudowane, jak u głównego bohatera serialu „Prison Break” to jednak niewątpliwie też zasługują na uwagę.

Co oznaczają ? I czy w ogóle niosą ze sobą jakieś komunikaty?

Do niedawna tatuaże więzienne były ważnym elementem w hierarchizacji życia za kratami. Na wolności nie mówiło się o nich, nie zdradzało znaczeń, stąd taka tajemniczość otaczająca więzienną symbolikę. Obecnie obyczaje uległy wyraźnemu rozluźnieniu, można znaleźć fachową literaturę poruszającą ten temat, niezastąpionym źródłem jest Internet.

Każdy zakład karny lub areszt śledczy ma swoją symbolikę, która tak samo jak gwara więzienna (tzw. grypsera), też dzieli się na rejony. Możemy wyróżnić następujące herby zakładów karnych:

Róża w podkowie lub gołąb – Białoleka

Palma – Ława

Góra na tle wschodzącego słońca – Koronowo

Połowa zakratowanego okna, przylegająca połowa orła – Kraków

Ryby – Łódź

Żółw – Nysa

Głowa Orła – Szczecin

Gałązka wiśni – Sztum

Dwa skrzyżowane miecze – Strzelce Opolskie

Motyl – Warszawa (Mokotów)

Orzeł nad górami – Wrocław

Usta lub orzeł w locie – Wronki

Taki sam tatuaż, w zależności od ZK, w którym powstał, może mieć różne znaczenia.

Duże znaczenie ma lokalizacja znaku. Spowodowane jest to koniecznością prostej i szybkiej wzajemnej identyfikacji np. podczas powitalnego podawania ręki. Symbole najczęściej tatuowane są zatem na prawej dłoni pomiędzy kciukiem, a palcem

wskazującym, tak aby były od razu widoczne.

I tak np. jedna kropka między tymi palcami oznacza ogólnie fach złodziejski. Jeżeli widnieje tam strzałka, oznacza to, że mamy do czynienia z doliniarzem, kieszonkowcem. Sierp księżycy z gwiazdą lub kropką to nocny złodziej. Tego typu tatuaże należą do grupy dobrowolnych znaków.

Innym rodzajem więziennych znaków są te związane z grypserską, która niegdyś pełniła funkcję języka tajnego, gwary środowiskowej, mającej na celu poufne komunikowanie pewnych treści między więźniami, szczególnie tymi odsiadującymi długoletnie wyroki. Chociaż obecnie te znaki straciły na tajemniczości, ich stosowanie objęte jest normami grypserskimi, które określają kto może je nosić. Są wyraźnym komunikatem, czy ktoś należy do więziennych „ludzi” lub „git-ludzi” czy do „frajerów”, „nieludzi”. Tatuaże te mogą być wykonywane np. na twarzy skazanego, co ma wyraźnie pokazać wysoką pozycję przestępcy na drabinie więziennej hierarchii.

Do najważniejszych w tej kategorii należą m.in. :

cynkówka – mała kropka w okolicy lewego oka – jest oznaką przynależności do grupy grypsujących;

świr – kropka na czole, najczęściej pomiędzy brwiami – człowiek znający tajniki symulacji zaburzeń psychicznych, która często wymaga nieustannego prezentowania zachowań niekonwencjonalnych, uciążliwych dla otoczenia – tatuaż w widocznym miejscu ma ostrzegać wtajemniczonych, aby uniknąć nieporozumień;

klucz przekreślony krzyżykiem – włamywacz;

kropka za uchem, na nosie, w okolicy prawego oka – cwel, osobnik traktowany jako zhańbiony, godny pogardy, potępienia – tatuaż rzadko wykonywany, przeważnie przemocą;

serduszko w okolicy lewego oka, pod cynkówką lub zamiast niej – mąciciel, jeden z przywódców grypserskich;

kreseczka na przedłużeniu zewnętrznych kącików oczu – człowiek o sprawdzonym przez organizację zaufaniu.

Wśród „zasłużonych” więźniów można spotkać również „dystynkcje” – wojskowe pagony tatuowane na barkach. Oznaczają one staż więzienny. Każda belka to 1 rok, a każda gwiazdka to 3 lata. A zatem stopień majora, czyli dwie belki i gwiazdka, to 5 lat odsiadki. Powyżej stopnia pułkownika – 3 gwiazdki i dwie belki, czyli 11 lat – należy usunąć symbole i wytatuować wężyk generalski. Oznaczenia wypełnione prezentują liczbę lat odbytych, a ich kontury oznaczają liczbę lat pozostałych do zakończenia kary.

Trzecią, najliczniejszą kategorią są tatuaże nie podlegające bezpośrednio normom grypsterskim, ale charakteryzujące środowisko. Symbole, rysunki i napisy obrazują stany ducha, postawy życiowe, deklarowane wartości etyczne i upodobania, które charakteryzują członków środowiska więziennego. Takie tatuaże mają za zadanie: odstraszać, budzić lęk, w pewien sposób chronić posiadacza przed innymi skazańcami. Np. trupia czaszka z pieszczelami na wysokości krtani oznacza mordercę. Dwie „toczki” w górnych partiach czoła oznaczają mściwego, zawistnego, niebezpiecznego nawet dla „swoich”, nieobliczalnego, „ruskiego” człowieka. Znak „666” na czole oznacza „synem Szatana”. Oczywiście tatuaż ten ma ostrzegać potencjalnych przeciwników i informować zarazem, że jego właściciel jest nieobliczalny.

Znaki dają również wyobrażenie mężności, siły i niezłomności. Mogą być to rysunki różnych strasznych istot, postaci np.: diabłów, wikingów, potworów, wyrażających grozę wampirów i wilkołaków, agresywnych zwierząt, a nawet duchów.

Czasem są to też słowa lub skróty, w języku polskim, angielskim lub po łacinie:

Ś.K.I.F.H.L.I.Z. – śmierć kur**m i frajerom, chwała ludziom i złodziejom

born to raise hell – urodziłem się by czynić piekło

Vide Cull Fide – po łacinie znaczy „Patrz komu ufasz”

Dosyć często stosowane są też symbole oznaczające pragnienie dokonania zemsty. Przestępcy wyznają odmienny od powszechnie przyjętego system wartości. Pozbawienie wolności staje się wtedy aktem represji, karą za czyn, który nie jest postrzegany przez nich za naganny. Rodzi to frustrację i poczucie krzywdy, co prowadzi do chęci dokonania zemsty na faktycznych lub tylko urojonych prześladowcach. Uczucia te są tym silniej przeżywane, im silniejszy jest związek więźnia z normami podkultury. Przykładowe symbole:

wąż – symbol zemsty

wąż w koronie lub owinięty wokół sztyletu – zemsta dokonana

ręka zakuta w zerwane kajdany ze sztyletem w dłoni – ucieczka w celu dokonania zemsty

kat z toporem w jednej ręce i uciętą głową w drugiej, obok pień katowski – „kat katom”,

symbol zemsty na swoich katach, czyli przedstawicielach organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości

A jak są obecnie wykonywane więzienne tatuaże? Te najprostsze wykonywane za kratami tworzone są za pomocą maszynki nazywanej „dziargałką” lub „kolką”. Takie urządzenie jest podobno dziecinnie proste do wykonania, nawet w warunkach zamkniętego zakładu karnego. Potrzebna jest oczywiście igła – może być wyniesiona z

laboratorium szpitalnego. Za zbiornik może służyć obudowa długopisu, wypełniona barwnikiem, przemycanym do więzienia. Jeżeli nie ma takiej możliwości to barwniki wykonywane są ze sproszkowanych cegieł (kolor czerwony), ze stopionej gumy zerwanej z podeszwy buta (kolor czarny) czy ze zwykłego długopisowego tuszu (stąd powszechność koloru niebieskiego). Barwniki miesza się z szamponem w celu zagęszczenia, a ranę oczyszcza czymkolwiek, co zawiera jakiś alkohol, np. perfumami. Do całości przymocowuje się kabelki i silniczek, na przykład wymontowane z walkmana.